

*Sygn. akt I ACa 780/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 18 października 2013 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Lidia Sularzycka (spr.)*

*Sędzia SA Maciej Dobrzyński*

*Sędzia SO (del.) Mariusz Łodko*

*Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska*

*po rozpoznaniu w dniu 18 października 2013 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa G. V. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.*

*przeciwko A. T.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji pozwanego*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 17 września 2012 r.*

*sygn. akt I C 577/12*

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od A. T. na rzecz G. V. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję.**

\_\_\_\_\_

I ACa 780/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17.09.2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie

z powództwa G. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. przeciwko A. T.: 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 122.251,32 zł z odsetkami ustawowymi do dnia zapłaty od kwot: 96.799,13 zł od dnia 01.01.2011 r. i 25.452,19 zł od dnia 05.05.2011 r.; 2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.146,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 22.10.2008 r. pozwany zawarł z (...) Bank (...) S.A. w W. umowę o kredyt gotówkowy. Kwota kredytu wynosiła 112.281,60 zł. Kwota należności głównej w wysokości 96.799,12 zł oraz skapitalizowanych odsetek w wysokości 25.452,19 zł została przelana przez bank na powoda. O przelewie wierzytelności bank zawiadomił pozwanego pismem z dnia 23.02.2011 r. Pismami z 04.03.2011 r. i 08.04.2011 r. powód wezwany został przez pozwanego do zapłaty objętej sporem wierzytelności.

Powyższy stan faktyczny wynikał ze złożonych przez powoda dokumentów, których pozwany nie kwestionował.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo podlegało uwzględnieniu w całości na podstawie art. 509 kc. Sąd nie uwzględnił podniesionych w sprzeciwie zarzutów niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, niepodania źródła powództwa, niezastosowania art. 10 kpc i uniemożliwienia zawarcia ugody przed Sądem.

Sąd uznał zarzuty pozwanego za niemogące prowadzić do zniweczenia żądania zapłaty. Powód złożył dokumenty wskazujące źródło zobowiązania pozwanego do zapłaty, jak i wysokość zobowiązania. Po złożeniu dokumentów przez powoda okoliczności z nich wynikające nie były przez pozwanego kwestionowane. Pozwany nie kwestionował ani istnienia zobowiązania ani jego wysokości. Również zarzut uniemożliwienia zawarcia ugody przed Sądem nie mógł odnieść skutków w zakresie zasadności żądania pozwu; na wyznaczoną w dniu 17.09.2012 r. rozprawę pozwany nie stawiał się. Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 17.09.2012 r. mając na uwadze, że pozwany odebrał zawiadomienie o terminie rozprawy w dniu 20.08.2012 r., a zatem niemal miesiąc przed wyznaczonym terminem. Doręczenie zostało dokonane skutecznie.

Obciążenie pozwanego kosztami postępowania w całości uzasadnia art. 98 kpc. Sąd nie znalazł podstaw do nieobciążania pozwanego kosztami postępowania.

W apelacji od wyroku pozwany zarzucił:

-uchybień procesowe, które mogą wpłynąć na wynik sprawy, gdyż Sąd oddalił wnioski o odroczenie rozprawy i w konsekwencji uchybił art. 10 kpc oraz art. 5 kpc;

-sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału;

-uchybień art. 233 § 1 kpc;

-niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia

-inne uchybień procesowe związane z doręczeniem korespondencji sądowej.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia na podstawie zaoferowanego materiału dowodowego i z tymi ustaleniami Sąd II instancji się zgadza. Żądanie pozwu zostało udokumentowane, a żaden z dowodów przedłożonych przez powoda nie został przez pozwanego zakwestionowany. Pozwany nie zaprzeczył, że zawarł z poprzednikiem prawnym powoda, tj. (...) Bank (...) S.A. w W., w dniu 22.10.2008 r. umowę kredytową nr (...) i że kredytu nie spłacił. Nie zakwestionował faktu przelewu wierzytelności wynikającej z w/w umowy na rzecz powoda, stosownie

do umowy cesji z dnia 16.11.2010 r., jak też że został o przelewie zawiadomiony pismem z dnia 23.02.2011 r., jak również że został wezwany przez powoda pismem z dnia 04.03.2011 r. 08.04.2011 r. do zapłaty kwoty 122.251,32 zł. W końcu nie zakwestionował wysokości wierzytelności, składającej się z kwoty 96.799,13 zł tytułem należności głównej oraz 25.452,19 zł tytułem umownych odsetek skapitalizowanych na dzień 31.12.2010 r. Nie sposób więc podważać umotywowanych twierdzeń powoda o przysługiwaniu mu wierzytelności w wysokości zgłoszonej pozwem.

Na etapie wcześniejszego elektronicznego postępowania upominawczego, w sprzeciwie od wydanego nakazu, pozwany nader ogólnie (w jednym zdaniu) zarzucił niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i niezastosowanie przepisu art. 10 kpc dotyczącego ugody, natomiast w zasadniczym postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie podjął żadnej merytorycznej aktywności po doręczeniu odpisu pozwu oraz dołączonych doń dokumentów. Wnosił o przesłuchanie stron – ale nie sprecyzował na jakie okoliczności, nadto wnosił o zawarcie ugody – ale bez sprecyzowania jej warunków.

Sąd Okręgowy nie miał podstaw do poddania w wątpliwość zasadności żądania pozwu. Nie miał żadnych podstaw do odroczenia rozprawy wyznaczonej na dzień 17.09.2012 r., pozwany bowiem nie wskazał takich przyczyn, które by odroczenie usprawiedliwiały.

Zgodnie z art. 214 § 1 kpc rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli Sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną Sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć. Tymczasem nie zachodziła ani przeszkoda w postaci nieprawidłowego doręczenia wezwania – pozwany osobiście w dniu 20.08.2012 r. podpisał zwrotkę k. 63, co oznacza, iż osobiście odebrał pismo z Sądu zawiadamiające o rozprawie wyznaczonej na dzień 17.09.2012 r. Także nie zachodziła przeszkoda w postaci nadzwyczajnego wydarzenia sprawiającego, że strona jest nieobecna na rozprawie ani przeszkoda inna, znana Sądowi, a której nie można było przezwyciężyć – taką nie może być nieprzygotowanie do rozprawy, tłumaczone późnym zapoznaniem się z aktami sprawy, pomimo wiedzy o terminie, wynikającej z osobistego odebrania zawiadomienia o rozprawie i to z miesięcznym wyprzedzeniem.

Nawet problemy rodzinne, na jakie powołuje się pozwany (odbiór wyników badania lekarskiego matki) takiej przeszkody nie stanowiły, bowiem, co sam wyjaśnia pozwany, wystąpiły one w okolicy 20.08.2012 r., a on sam zapomniał o zawiadomieniu z Sądu (k. 58).

Żadne wnioski dowodowe ani twierdzenia merytoryczne, poza chęcią osobistego uczestniczenia w rozprawie, nie zostały zamieszczone w piśmie procesowym z dnia 12.09.2012 r. (k. 58), nie było więc powodów, by rozprawę odroczać.

Trzeba dodać, iż strona pozwana, pouczone wraz z zawiadomieniem o rozprawie z dnia 17.09.2012 r., o treści art. 136 kpc, art. 207 § 1, 2, 6 i 7 kpc, art. 126 § 2 kpc, art. 127 kpc, art. 128 kpc, art. 339 kpc, art. 348 kpc, art. 333 § 1 pkt 3 kpc, art. 86 kpc i art. 86 kpc (v. k. 55) nie skorzystała z odpowiednich wskazówek i nie podjęła jakiegokolwiek aktywności na przytoczonych podstawach. Nie może zatem obecnie utrzymywać, iż jej brak przygotowania do rozprawy na dzień 17.09.2012 r. nakazywał odroczenie tejże rozprawy, jak też utrzymywać, czyniąc z tego zarzut apelacyjny, że Sąd naruszył art. 5 kpc. Przepis art. 5 kpc stanowi, iż w razie uzasadnionej potrzeby sąd może udzielić stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych. Z powyższego wynika, iż Sąd może, a nie musi udzielać pouczeń, a - jak wynika z akt sprawy – właśnie szeregu pouczeń udzielił.

Kwestię nagrywania rozprawy reguluje art. 157 § kpc i art. 158 § 2-4 kpc; nie przewidują one obowiązku pouczenia – jak to zgłasza apelujący – „przy doręczeniu wyroku jakie są skutki nagrywania (...), czy przysługuje (...) prawo odsłuchania tego nagrania”. Kwestia odsłuchania nagrania nie wpływa na bieg terminów przewidzianych procedurą cywilną, więc nie ma problemu, gdy strona zrealizuje tego rodzaju swoje uprawnienie w dowolnym czasie.

Nie sposób czynić Sądowi zarzutu naruszenia art. 10 kpc. W myśl tego przepisu w sprawach, w których zawarcie ugody jest dopuszczalne, Sąd powinien w każdym stanie postępowania dążyć do ich ugodowego załatwienia. W tych sprawach strony mogą także zawrzeć ugode przed mediatorem.

Jak wynika z przytoczonej normy Sąd nie ma bezwzględnego obowiązku przeprowadzania postępowania ugodowego pomiędzy stronami, a tylko taką powinność w pewnych sytuacjach. Przy czym jeżeli oceni, że prowadzenie takiego postępowania nie rokuje w najmniejszym stopniu powodzenia (tak jak w tej sprawie, gdzie powód nie wyrażał gotowości do zawarcia ugody, a pozwany pomimo chęci nie przedstawił warunków i następnie nie przybył na rozprawę), nie musi dążyć do ich ugodowego załatwienia, bowiem to tylko wywołałoby przewleczenie postępowania i narażenie się na zarzut nieuzasadnionej zwłoki.

Zgodnie z art. 233 § 1 kpc Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak stanowi art. 233 § 2 kpc Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Jak powszechnie wskazuje się w judykaturze skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

Zdaniem Sądu II instancji apelujący nie wykazał, że Sąd Okręgowy wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych zaoferowanych mu dowodów. Nie może być zatem mowy o wadliwych, nie mających oparcia w materiale dowodowym ustaleniach faktycznych, istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia tego sporu. Zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału i zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów (zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc) oraz zarzut niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia nie może więc odnieść zamierzonego skutku. Jak wynika z apelacji zarzuty powyższe zostały w istocie postawione tylko i wyłącznie w związku z brakiem zgody pozwanego na decyzję Sądu Okręgowego w przedmiocie oddalenia wniosku o odroczenie rozprawy. Przyczyny odroczenia i niewadliwość tej decyzji zostały omówione powyżej; należy uznać, iż pozostają bez związku z zasadą procedowania, o której mowa w art. 233 § 1 kpc.

Wymaga zaznaczenia to, że przyczyna odroczenia, jaka w apelacji została powołana, a mianowicie obecność powoda na innym, równoległe zaplanowanym posiedzeniu sądowym, nie została podana we wniosku o odroczenie, zawartym w piśmie pozwanego z dnia 12.09.2012 r. Sąd Okręgowy nie miał wiedzy o takiej przeszkodzie, więc nie mógł jej rozważyć. Obecnie nie sposób czynić Sądowi I instancji zarzutu naruszenia art. 214 § 1 kpc i uwzględnić twierdzeń apelacji w tym zakresie.

W końcu wypada zaznaczyć, że podnoszone przez apelującego nieprawidłowe doręczenia w żaden sposób nie skutkowały nieprawidłowymi zawiadomieniami. Pozwany został zawiadomiony o rozprawie pismem sądowym doręczonym na adres ul. (...) (...)-(...) K. (k. 63). Zawiadomienie odebrał osobiście i co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Przed terminem rozprawy, tj. 13.09.2012 r., wysłał pismo z K. (k. 57), a w Sądzie Okręgowym był obecny w dniu 14.09.2012 r. (k. 58) kiedy to czytał akta. Pozwany przebywa pod dwoma adresami, o czym świadczą doręczenia dokonywane w tej sprawie. Co istotne – w zakresie doręczenia zawiadamiającego o rozprawie w dniu 17.09.2012 r. z zachowaniem odpowiedniego wyprzedzającego czasu, pozwany został zawiadomiony skutecznie, w sposób pozwalający na przybycie do Sądu w określonym czasie.

Zarzuty apelacji nie podważają prawidłowości orzeczenia Sądu Okręgowego, w tym oceny prawnej stanu sprawy. Pozwany nie wywiązał się w stosunku do (...) Bank (...) S.A. z umowy o kredyt gotówkowy Nr (...) i wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29.08.1997 r. Prawo bankowe (obecnie Dz.U. z 2012 r. poz. 1376 ze zm., poprzednio Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.) nie zwrócił kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonym terminie spłaty. Powyższej okoliczności nawet nie kwestionował; także nie zgłaszał w postępowaniu

pierwszoinstancyjnym co do samej umowy o kredyt gotówkowy jak i umowy przelewu wierzytelności jakichkolwiek zarzutów. Bank przelał przysługującą mu wierzytelność na powoda – zgodnie z art. 509 § 1 kc; na powoda jako na nabywcę przeszły prawa wynikające z w/w umownego stosunku zobowiązaniowego, m.in. prawo domagania się zwrotu stosownych należności (art. 509 § 2 kc).

Sąd Apelacyjny zgodnie z art. 381 kpc pominął i oddalił wnioski dowodowe pozwanego zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym z uwagi na brak cechy nowości – ich spóźnione zgłoszenie, jak i nieprzydatność z punktu widzenia istotnych dla rozstrzygnięcia faktów (co dotyczy dokumentów), oraz brak właściwej tezy dowodowej (co dotyczy przesłuchania stron). W szczególności dokumenty, na jakie powołuje się pozwany, to korespondencja z bankiem, prowadzona w 2009 r., a więc możliwa do przedstawienia w postępowaniu sądowym na etapie I instancji. Z niczego nie wynika, aby pozwany nie mógł korespondencji tej, oraz faktów z nią związanych, zgłosić do chwili wyrokowania w I instancji.

Sąd II instancji oddalił apelację jako niezasadną - na mocy art. 385 kpc. O kosztach procesu za II instancję orzeczono zgodnie z art. 98 i 108 § 1 kpc, § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.06.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).